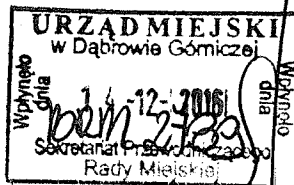


BZH.0003.1554.2016

Krystyna Stępień

Radna Rady Miejskiej

tel-508-719-760



Dąbrowa Górnicza, 14.12.2016

PAN ZBIGNIEW PODRAZA

PREZYDENT DĄBROWY GÓRNICZEJ

WYDZIAŁ ADMINISTRACYJNY
Referat Organizacyjny

wpłynęło dnia 20.12.2016

INTERPELACJA

dotyczy: urządzenia placu zabaw i siłowni pod chmurką na osiedlu Spisaka.

W imieniu mieszkańców osiedla Spisaka zwracam się z prośbą o urządzenie na terenie osiedla placu zabaw dla dzieci oraz siłowni pod chmurką dla młodzieży i dorosłych.

Osiedle Spisaka zamieszkują w zdecydowanej większości młode rodziny z dziećmi. Mieszka tutaj ponad 120 dzieci i młodzieży w wieku szkolnym. Generalnie nie ma na osiedlu miejsca, w którym dzieci mogłyby się bawić. Nie ma żadnego urządzenia rekreacyjnego, nie ma piaskownicy, nie ma nawet ławek.

Mieszkańcy w tej sprawie zwracali się do Urzędu Miasta. Niestety otrzymali odpowiedź negatywną.

Szanowny Panie Prezydencie!

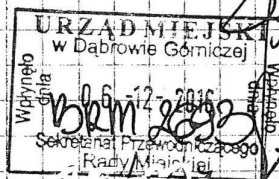
Proszę o ponowne przeanalizowanie możliwości zrealizowania tego postulatu mieszkańców osiedla Spisaka, w imię dobrze pojętej prorodzinnej polityki realizowanej w naszym mieście.

Realizacja tego postulatu służyć będzie niewątpliwie integracji środowiskowej młodego pokolenia.

Z wyrazami szacunku,

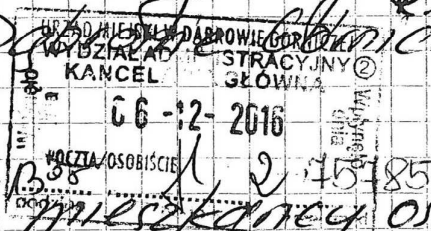

Radna Krystyna Stępień

Załącznik: Kserokopia petycji mieszkańców wraz z podpisami.



Dąbrowa Górnicza 27.09.2016

Radni Rady Miejskiej
w Dąbrowie Górniczej



My, niżej podpisani mieszkańcy osiedla domków szeregowych na ulicy Michała Spisaka w Dąbrowie Górniczej, składamy niniejszym petycję na ręce Radnej Pani Krystyny Stepień. Petycja dotyczy spraw społeczno-bytowych naszego osiedla. Po pierwsze, domagamy się stworzenia dla naszych dzieci miejsca do zabawy i wypoczynku z prawdziwego zdarzenia. Osiedle zamieszkuje w zdecydowanej większości młode rodziny z dziećmi. Brak praktycznie miejsca w którym te dzieci mogłyby integrować się przez wspólną zabawę. Ani jednego urządzenia, huśtawki czy choćby kilku Tarek. Jak to się ma do rzekomo proroczek polityki naszego kraju? A przecież miejsce do urządzenia placu zabaw jest, tylko że jest to w tej chwili porośnięty chwastami i zaśmiecony ugor. Druga sprawa to droga dla pieszych do naszego osiedla. Jest kompletnie nie oświetlona, a miejsce w którym znajduje się osiedle nie należy

do bezpiecznych. Jesteśmy niejako "osaczeni" mając w bezpośrednim sąsiedztwie osiedle tzw. "socjali" w którym niestety mieszkają ludzie dotknięci różnymi patologiami, czysto niebezpieczni. Kolejnym punktem naszej petycji jest prośba o wytyczenie drogi dojazdowej do naszego osiedla. Jedyną drogą dojazdową zaspokajają potrzeby tych domów, które były najczęściej wybudowane. Aby dojechać do domków usytuowanych w pobliżu drogi głównej trzeba nadrobić wiele kilometrów. Następny postulat to sprawa wizerunku osiedla. Odnosimy wrażenie że nie istnieje na naszym osiedlu instytucja dozorczy lub dozorczyń i nie rozumiemy dlaczego. Na osiedlu często po akcji koszenia trawy, przewalają się przez kilka dni kupy krupieżnianej trawy jak równo zwykłych śmieci, które ktoś przynosi z miejsca na miejsce. Brak ludzi odpowiedzialnych za czystość naszego osiedla nie ma chyba podłoża finansowego. Jesteśmy chyba najdroższym osiedlem w gminie a pewnie i poza nią i nie rozumiemy dlaczego mamy mieszkać w brudzie. Zwracamy również uwagę na sprawy naprawy dachów na naszym osiedlu. Zbliża się pora jesiennych opadów a prace na

dachach, które notorycznie przewidują
wyhamować. Niektórzy mierzkańcy są
notorycznie zalewani co pewien czas
praktycznie od początku istnienia osiedla.
Uważamy że mamy prawo domagać się
poprawy warunków życia na naszym osiedlu,
choćby z tej przyczyny że czynsze jakie
z nas są sądzane nie mają sobie równych.
Prosimy, jeśli to jest możliwe o przedkani-
-nie nam rzeczowej kalkulacji tego stanu
rzeczy i wyjaśnienie nam, na jakiej podsta-
-wie czynsze te wzrosły od momentu
oddania do użytku osiedla niemal 300%.

Z pozdrowieniem mierzkańcy osiedla